

#### Contents :

1. When Were Made Punches of Gdańsk's Shiling (szeląg) Dated 1549 ...
2. The Collection of Boratynki in Museum in Pżasznysz
3. The Finds
4. New Counterfeits
5. Money Counterfeiting in Polish Penal Law
6. The Account of II PTN Congress
7. The Register of Gdańsk's Medals
8. Tricity News

#### The Column of Curiosities :

- I The test 2-Złoty Coin (dwuzłotówka) Dated 1989
- II The Ancient Three - Grosz Coin (trojak) of the Duchy of Warsaw Dated 1811 and Punched on 3 Austrian Kreuzers From 1800

#### Summary in English :

There is a new theory about an origin of an unique Gdańsk's Shiling dated 1549 in this article. In the previous issue of GZN (No 20) Jacek Tylicki presumed that discussed coin is the shiling of Zygmunt Stary from 1546 and its obverse was minted by mistake with the date 1549. The authors of the present article try to prove their opinion that this coin was minted on purpose.

The next article presents the collection of more than 150 boratynki. These coins come from the find in Pżasznysz in 1968 and represent rules of two Polish kings : Zygmunt III and Jan Kazimierz.

Two following articles refer to the another interesting find in Tczew (the golden coin of Roman Empire) and the new counterfeits which recently have appeared in Tricity and all over the country.

The article "Money Counterfeiting ..." concentrates on the problem of money counterfeiting in Poland. The author of this publication gives detailed definitions of the offence against Polish and foreign currency, securities and documents. Several penal proceedings and punishments provided in Polish penal law are also presented in this article. You can learn from this publication about fines and another penalties which Polish penal law provides for money counterfeiting. For instance imprisonment is the penalty for counterfeiting of Polish and foreign currency.

The register of Gdańsk's medals and news from Tricity bring this issue of GZN to an end.

Aleksander M. Kuźmin and Paweł Bohdanowicz are the authors of articles presented in the current "Column of Curiosities". The test 2-złoty coin from 1989 is described and illustrated in the suplement No 3 of this column. The suplement No 4 refers to the ancient three - grosz coin of the Duchy of Warsaw dated 1811 and punched on 3 Austrian kreutzers from 1800. There are also detailed photos of this interesting and rare coin.

Translated by KARO

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku



## Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne

NR 21



# GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

Pismo ukazuje się od 1988 roku

## Redaguje:

Aleksander M. Kuźmin

## Współpraca:

Aleksandra Szymańska

Miłosz Frąckowiak

Henryk Kościński

Paweł Bohdanowicz

## Zdjęcia:

Alfons Klejna

## Cyfrowa obróbka zdjęć:

Paweł Bohdanowicz



## Wydawca:

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku

## Adres wydawcy:

80 - 958 Gdańsk ul. Mariacka 25/26  
tel. ( 058 ) 31 - 50 - 32

## Adres redakcji:

81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38  
tel. ( 058 ) 21 - 43 - 67

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprowadzane wewnątrz Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów odpowiedzialni są autorzy.

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku

# GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

## NR 21



GDYNIA, wrzesień 1995r.

## W NUMERZE:

Kiedy powstały stemple do szeląga gdańskiego z datą 1549 i napisem "SIGIS DEI GRA REX POLO"	Al. M. Kuzmin P. Bohdanowicz	str. 3
Zespół horatynek w Muzeum w Pszasnym	W. Niemczyz	str. 8
ZNALEZISKA	Al. M. Kuzmin	str. 10
Nowe falsyfikaty	P. Bohdanowicz	str. 12
Falszowanie pieniędzy w świetle polskiego prawa karnego	P. Rogoziński	str. 13
Sprawozdanie z II Zjazdu PTN	Al. M. Kuzmin	str. 17
Rejestr medali gdańskich	M. Frąckowiak	str. 18
Z Trójmiasta	P. Bohdanowicz	str. 22
Z Oddziału Gdańskiego PTN	ALEMKA	str. 23
<b>DZIAŁ OSOBLIWOŚCI</b>		
Próbne 2 złote z 1989 roku	P. Bohdanowicz	nr. 2
Trojak Księstwa Warszawskiego z 1811 roku odbity na 3 krajcach austriackich z 1800 roku	Al. M. Kuzmin	nr. 4

## KIEDY POWSTAŁY STEMPLE DO SZEŁĄGA GDAŃSKIEGO Z DATĄ 1549 I NAPISEM SIGIS-DEI-GRA-REX-POLO

Autorzy niniejszego artykułu składają specjalne wyrazy wdzięczności Pani Helenie Dzienis z Biblioteki Gdańskiej za jej cierpliwość, uprzejmość i pomoc w przeglądaniu określonych fragmentów zbioru Biblioteki Gdańskiej.

Exemplarz tej unikalnej monety został odkryty przez Pana Jacka Tylickiego z Torunia i opisany w poprzednim (20.) numerze GZN. Jedyne znane dotychczas egzemplarze tej monety znajdował się w zbiorach Ordynacji Zamojskich, nie wiadomo, gdzie znajduje się obecnie i czy w ogóle jeszcze istnieje. Porównanie odkrytej monety z wizerunkiem zaginionego szeląga ze zbiorów Ordynacji Zamojskich wykazało, że egzemplarz toruński został wybity inną parą stempli i stanowi nieznaną dotąd odmianę.

Na temat przyczyn powstania tej osobliwej monety istnieją trzy różne opinie:

- J. Kurpiewski w swoim katalogu wyraża przypuszczenie, że moneta ta jest szelągiem Zygmunta Starego z roku 1546, a data 1549 powstała na skutek omyłkowego obrócenia ostatniej cyfry.
- J. Tylicki za bardziej prawdopodobne uważa omyłkowe, hybrydowe połączenie awersu szeląga Zygmunta Starego z rewersem szeląga Zygmunta Augusta z roku 1549.
- Zdaniem innych podpisanych oba stemple użyte do wybitcia omawianej monety powstały w roku 1549.

Niniejszy artykuł jest próbą uzasadnienia tej ostatniej opinii.

Pragnąc rozstrzygnąć, która z dwóch pierwszych opinii (wówczas nie braliśmy jeszcze pod uwagę innej możliwości) jest zgodna z rzeczywistością, skorzystaliśmy, dzięki uprzejmości pani dr Heleny Dzienis, ze zbioru numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej. W zbiorze tym znajdują się cztery szelągi gdańskie Zygmunta Starego z datą 1546, cztery z datą 1547 oraz dwa szelągi Zygmunta Augusta z datą 1549. Dysponowaliśmy również fotografiami budanego szeląga w skali 10:1. Swoje dociekania oparliśmy na następujących założeniach:

- Puncce do wybijania na stemplu poszczególnych znaków były wykonywane ręcznie i przynajmniej w przypadku skomplikowanych znaków istnienie dwóch bardzo podobnych punc jest mało prawdopodobne, praktycznie niemożliwe.
- Na podstawie kształtu liter, cyfr i innych elementów rysunku monety można ustalić jakich punc użył rytownik do wykonania stempli, to znaczy czy do wybitcia tego samego znaku na dwóch różnych stemplach użyto dwóch różnych punc, czy też prawdopodobnie tej samej puncy.
- Każda punca służyła do wykonania wielu stempli, lecz w końcu ulegała zniszczeniu i musiała być zastąpiona przez nową puncę. Po kilku latach cały lub prawie cały zestaw punc ulegał wymianie.



Z powyższych założeń wynika, że jeżeli dwa różne stemple zostały wykonane w tym samym roku to ich odbitki będą wykazywać wiele podobieństw w kształtach liter i cyfr. Jeżeli natomiast jeden z nich powstał o kilka lat wcześniej niż drugi, to podobieństwa będą nieliczne lub też nie będzie ich wcale. Porównując kształty poszczególnych znaków trzeba jeszcze pamiętać, że różnice w kształtach poszczególnych liter mogą wynikać także z różnej siły uderzenia puncy w stempel i stempla w krążek, ze skorodowania monet, zabiegów konserwatorskich itp.

Przykładowe porównania przedstawiamy niżej. Możliwość użycia tej samej puncy ocenialiśmy trzystopniowo: wykluczone, możliwe, prawdopodobne.

Porównanie rw. badanego szeląga i rw. szeląga z datą 1546

•	wykluczone
•	możliwe
M	wykluczone
O	możliwe
N	wykluczone
E	wykluczone
C	możliwe
I	możliwe
V	możliwe
G	wykluczone
D	możliwe
A	możliwe
1	wykluczone
5	możliwe
4	wykluczone
6/9	możliwe
korona	wykluczone
krzyże	wykluczone

Wykluczone	9 znaków
Możliwe	10 znaków
Prawdopodobne	0 znaków

Porównanie rw. badanego szeląga i rw. szeląga Zygmunta Augusta z datą 1549

•	możliwe
•	możliwe
M	prawdopodobne
O	możliwe
N	prawdopodobne
E	prawdopodobne
C	możliwe
I	możliwe
V	możliwe
G	możliwe
D	wykluczone
A	wykluczone

1	możliwe
5	możliwe
4	prawdopodobne
9	możliwe
korona	możliwe
krzyże	wykluczone

Wykluczone	3 znaki
Możliwe	11 znaków
Prawdopodobne	4 znaki

Porównanie awersu badanego szeląga z jego rewersem

•	możliwe
1	prawdopodobne
G	prawdopodobne
D	możliwe
E	prawdopodobne
A	wykluczone

Wykluczone	1 znak
Możliwe	2 znaki
Prawdopodobne	3 znaki

Tylko w przypadku litery A występuje wyraźna rozbieżność między awersem i rewersem badanego szeląga. Prawdopodobnie ryownik wymienił bardzo zużytą puncę A odbitą na stempla rewersu na nową i już tej nowej użył przy wykonywaniu stempla awersu.

Na zdjęciach przedstawione są przykłady charakterystycznych znaków szelągów z lat 1546, 1547, 1549. Z licznych porównań przeprowadzonych w Bibliotece PAN (tu przytaczamy tylko kilka przykładów) wynika, że prawie na pewno oba stemple badanego szeląga zostały wykonane w 1549 roku. Błędne wydaje się przypuszczenie, że moneta powstała w wyniku odwrócenia cyfry 9, czyli że oba stemple pochodzą z roku 1546. Mało prawdopodobne jest również hybrydowe połączenie stempla rewersu z roku 1549 ze stemplem awersu z roku 1547 lub wcześniejszego. Pozostaje więc uznać, że badany szeląg nie powstał w wyniku pomyłki, lecz został wyemitowany świadomie. Ten z pozoru niewartygodny wniosek wydaje się jedynym wnioskiem możliwym do przyjęcia wobec wyników przeprowadzonych porównań. Badany szeląg można uznać za pośmiertną monetę Zygmunta Starego lub też po prostu za szeląg Zygmunta Augusta z nietypową legendą. Napis SIGIS•DEI•GRA•REX•POL•O może odnosić się również do Zygmunta Augusta. Wypada przypomnieć, że szelągi gdańskie bite w czasie bezkrólewia w roku 1573 noszą napis SIGIS DEI GRA REX POLONI. Mimo to nikt nigdy nie twierdził, że napis ten odnosi się do Zygmunta Starego. Jest oczywiste, że chodzi o Zygmunta Augusta. Być może, gdy w roku 1549 rozpoczynano na nowo bicie szelągów w mennicy gdańskiej, umieszczano na nich napis SIGIS DEI GRA... lecz bardzo szybko zdecydowano się zmienić ten napis na bardziej jednoznaczny: SIGIS AVG REX...



Korona



1546



1549 ( Sigis... )

1549 ( Sigis Aug )



awers



rewers  
(szeląga 1549 Sigis...)



awers



rewers



( Sigis... )



( Sigis Aug )



Aleksander M. Kuźmin  
Paweł Bohdanowicz



## ZESPÓŁ BORATYNEK Z MUZEUM W PRZASNYSZU

Przekazany mi przez Panią Janinę Zbikowską zespół monet, stanowiący własność Muzeum Historycznego w Przasnyszu, został przejęty jako dar po zmarłym przed kilku laty zbieraczu staroci, Włodzimierzu Rykowskiem. Monety mają pochodzić z wielkiego skarbu boratynek, znalezione w Przasnyszu w 1968 roku, który po opracowaniu opublikowałem w "Wiadomościach Numizmatycznych", r. XVII, 1973, z. 2, str. 87 - 112<sup>1)</sup>. Stan dostarczonych monet wskazuje, że w czasie czyszczenia nastąpiło silne wytrawienie powierzchni, co przy wytarciu w czasie kilkudziesięcioletniego obiegu, sprawiło duże trudności w określeniu poszczególnych monet. Z tego powodu nie udało się rozpoznać 12 monet, a w wielu przypadkach stany zachowania uniemożliwiały dokładne określenie. Generalnie stan zachowania tego zespołu był znacznie gorszy od części skarbu opublikowanej w 1973 roku.

Budzi wątpliwości obecność wśród dostarczonych monet półgrosza dla Prus Południowych (terenów Polski zajętych przez Prusy w wyniku rozbiorów) z 1797 roku, który przesuwalby datę ukrycia skarbu o kilkadziesiąt lat w stosunku do wcześniejszych ustaleń. Wiele przemawia za tym, że przasnyski skarb trafił do ziemi jednak przed rokiem 1750. Brak w nim bardzo pospolitych szelągów miedzianych Augusta III Sasa. Dlatego mało prawdopodobne wydaje się, by wspomniany półgrosz z 1797 roku mógł pochodzić z tego znaleziska. Przypadek więc, że został on dołączony do boratynek po roku 1968 i nie pochodzi ze skarbu. Podobnych zastrzeżeń nie budzą 3 monety Zygmunta III, których opisy załączam:

Zygmunt III Waza /1587 - 1632/

1. Ternar łobzenicki 1630 r., R2, Kop. 7933<sup>2)</sup>, ułamany.
2. Szeląg litewski, 1626r. /cyfra 2 odwrócona/, R5, Kop. 3473.
3. Szeląg ryski, 1622. R6. Kop. 8170.

Jan Kazimierz /1648 - 1668/

4. Szeląg koronny, 1661. ??? - 2 szt.
5. Szeląg koronny, 1663, N. 44<sup>3)</sup> - 3 szt.
6. Szeląg koronny, 1663, N. 45, - 1 szt.
7. Szeląg koronny, 1663, ??? - 2 szt.
8. Szeląg koronny, 1664, N. 52, - 9 szt.
9. Szeląg koronny, 1664, ??? - 2 szt.
10. Szeląg koronny, 1665, N. 55, - 4 szt.
11. Szeląg koronny, 1665, ?? - 1 szt.
12. Szeląg koronny nieczytelny ??? - 15 szt.

13. Szeląg koronny fałszywy, N. 78, - 2 szt.
14. Szeląg koronny fałszywy nieczytelny ??? - 9 szt.
15. Szeląg litewski, 1660, N. 84 ? - 1 szt.
16. Szeląg litewski, 1661, N. 88, - 2 szt.
17. Szeląg litewski, 1661, N. 89, - 3 szt.
18. Szeląg litewski, 1661, ??? - 5 szt.
19. Szeląg litewski, 1663, N. 100, - 1 szt.
20. Szeląg litewski, 1663, ??? - 1 szt.
21. Szeląg litewski, 1664, N. 103, - 1 szt.
22. Szeląg litewski, 1664, ??? - 2 szt.
23. Szeląg litewski, 1665, N. 107a - 2 szt.
24. Szeląg litewski, 1665 /TLB/, ? - 4 szt.
25. Szeląg litewski, 1665, N. 125, - 2 szt.
26. Szeląg litewski, 1665 /GHF/, ? - 2 szt.
27. Szeląg litewski, 1666, N. 132, - 6 szt.
28. Szeląg litewski, 1666, N. 134, - 1 szt.
29. Szeląg litewski, 1666, N. 138, - 2 szt.
30. Szeląg litewski, 1666, N. 142, - 6 szt.
31. Szeląg litewski, 1666, N. 144, - 1 szt.
32. Szeląg litewski, 1666 /TLB/, ? - 6 szt.
33. Szeląg litewski, 1666, N. 152, - 1 szt.
34. Szeląg litewski, 1666, N. 153, - 1 szt.
35. Szeląg litewski, 1666, N. 154, - 1 szt.
36. Szeląg litewski, 1666 /GHF/, ? - 2 szt.
37. Szeląg litewski, 1666, N. 157 - 1 szt.
38. Szeląg litewski nieczytelny ??? - 28 szt.
39. Szeląg litewski fałszywy 1661, N. 165 - 1 szt.
40. Szeląg litewski fałszywy prymitywny, N. 179a /odmiana/ - 1 szt.
41. Szeląg litewski fałszywy nieczytelny, ??? - 5 szt.
42. Szeląg koronny lub litewski, zupełnie zatarty, ??? - 12 szt.
43. Półgrosz dla Prus Południowych 1797, Kop. 9278 ? - prawdopodobnie dołączony do zespołu po 1968 roku / nie pochodził ze skarbu /.

Wymienione w poz. 1 - 42 monety reprezentują dwa panowania: Zygmunta III - / 3 monety / i Jana Kazimierza - /wraz z fałszywymi - 150 monet /, Półgrosz Fryderyka Wilhelma III z 1797 roku, opisany w pozycji 43 z powodów wymienionych w niniejszym opracowaniu, został pominięty w dalszych rozważaniach, w których przyjęto, że opracowywana tu część skarbu z Przasnysza, zawiera 153 monety i nie odbiega swym składem od podstawowej części znaleziska, opublikowanej w 1973 roku. Monety Zygmunta III / 3 szt. / stanowią nieznaczną domieszkę w badanym zespole, przy czym dwie z nich należą do rzadko spotykanych szelągów o stopniach rzadkości R5 i R6. Wśród boratynek rzadkości nie odnotowano, poza ciekawymi fałszerstwami z epoki, z



których najciekawsza jest moneta, opisana w pozycji 40. Wśród 150 boratynek / 100% /, szelągi litewskie występowały w ilości 81 szt. / 54% /, koronne - 39 szt. / 26% /, koronne fałszywe - 11 szt. / 7% /, a litewskie fałszywe - 7 szt. / 5%/. Pozostałe 12 szt. / 8% /, bardzo starte, nie zostały rozpoznane. Nie udało się nawet określić, czy są to szelągi koronne, czy litewskie.

Wojciech Niemirycz

**Objaśnienia:**

- 1) Skarb przasnyski w części opublikowanej w 1973 roku obejmował 17.391 monet. Numery odmian monet z tamtego opracowania zostały utrzymane w następnych moich publikacjach, związanych z boratynkami / odnośnik 3 /.
- 2) Numer, pod którym moneta figuruje w "Ilustrowanym Skorowidzu Pieniądzy Polskich..." Kopicznego, Warszawa 1995.
- 3) Numer, pod którym moneta figuruje w moich opracowaniach, dotyczących boratynek: 1/ "Wiadomości Numizmatyczne" r. XVII z 1973 r., z. 2, str. 87 - 112; 2/ "Polska Moneta Miedziana w XVII wieku", Białystok 1979; 3/ "Katalog Szelągów Miedzianych Jana Kazimierza" / wydanie II uzupełnione /, Warszawa 1982.

**ZNALEZISKA**

**TCZEW**

W czasie prac ogrodowych na działce w okolicach Tczewa znaleziono złotą monetę Cesarstwa Rzymskiego. A oto opis znalezionej monety.



Av.

Popiersie cesarza w lewo w diademie na głowie; w otoku napis:  
D.N.LIBIVSSE - VERVS P.F. AVG.  
/Dominus Noster LIBIVS SEVERVS Perpetum Felix AVGvst/



Rv.

Postać stojąca na wprost z prawą nogą wspartą na ...?; w prawej ręce trzyma berło w kształcie krzyża, w lewej...?; po bokach litery R - V(?); w otoku napis:

VICTORI - AAVGGG

U dołu w odcinku:

COMOB

Waga: ... Srednica:  $\varnothing$  20,9 mm

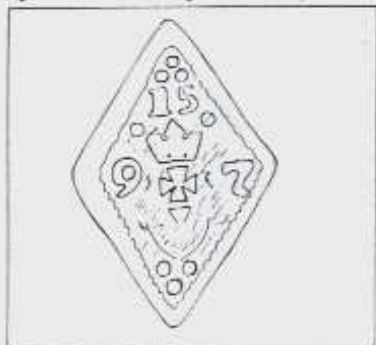
W czasie panowania Libiusza Sewera w Cesarstwie Zachodnim czynne były mennice w Arles, Mediolanie (znaczące swoje monety złote literami COMOB), Rzymie oraz w Rawennie (znaczące swoje monety m.in. litrami RV).

Znaleziona moneta jest solidusem Libiusza Sewera panującego w latach 461-465. Moneta notowana jest m.in. w katalogu: David R. Sear, ROMAN COINS pod nr. 4358.

Znalezisko tego typu nie jest zjawiskiem odosobnionym, rejestr skarbów a także pojedynczych znalezisk złotych monet cesarstwa rzymskiego z V-VI wieku podaje Andrzej Kunisz w "Znaleziska złotych monet rzymskich na terenie południowego Bałtyku (Polska)". Czytelników zainteresowanych szczegółowo tego typu znaleziskami a także rolą solidusów w ówczesnym czasie na terenie naszych ziem i kierunków ich napływów, odsyłam do pracy Jana Iluka "Ekonomiczne aspekty cyrkulacji złota w późnym cesarstwie rzymskim" w Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1988

- / -

W 20 NR GZN na stronie 16/17 publikowany był rysunek zetonu(?) z 1597 roku z herbem Gdańska. Nie potrafiąc zidentyfikować go zwróciłem się z prośbą do PT Czytelników o pomoc. W odpowiedzi nadszedł m.in. list od Pana Jacka Tylickiego z Torunia, którego zdaniem publikowany zeton jest "plomą celną, potwierdzającą wniesienie opłaty dla miasta, umieszczonej na workach i pakach z towarami. Podobne plomby znajdowane były w korytach Raduni podczas spustu wody w 1982 roku."



Rysunek znalezionej plomby  
publikowany w 20 nr GZN

A może ktoś z Czytelników posiada podobną plombę ale bardziej czytelną? Bylbym wielce zobowiązany za nadesłanie czytelnego zdjęcia.

Aleksander M. Kuźmin

## NOWE FALSYFIKATY

W ostatnim czasie na rynku trójmiejskim zauważone zostały następujące odlewane fałszyfikaty numizmatyczne nie ujęte w zestawieniu z 20 numeru GZN:

### Galicja i Łodomeria

- grosz 1794 miedź  
( jest to fałszyfikat wykonany dość dawno, jednak w na tyle małym nakładzie, że dotychczas nie został zauważony )

### WMGdańsk - okres napoleoński

- grosz 1809 miedź
- grosz 1812 miedź
- grosz 1812 srebro

### WMGdańsk - dwudziestolecie międzywojenne

- 2 fenigi 1926 odwrotka miedź

# DZIAŁ OSOBLIWOŚCI

Gdańskie Zeszyty  
Numizmatyczne

Nr 3 1995r.

## PRÓBNE 2 ZŁOTE Z 1989 ROKU



Metal: aluminium  
Masa: 0.744 g  
Średnica: 17.95 ± 18 mm  
Oś: ↑↑  
Obrzeże: ząbkowane  
Stan: I



**Aw:** Identyczny jak na dwuzłotówce obiegowej z 1989 r.

**Rw:** Jak na dwuzłotówkach z lat 1989 - 1990, lecz z wypukłym napisem PRÓBA biegnącym z dołu do góry, nieco przechylony w lewo po lewej stronie cyfry nominalu. Wysokość liter w napisie (nie licząc kreski nad literą O) wynosi 0.65 mm, długość napisu: 2.8 mm.

Jest to druga moneta z serii prób technicznych wybitych w 1989 roku. Pochodzi z tego samego zestawu, co opisana w poprzednim numerze próbna złotówka. Zestaw sześciu monet próbnych z datą 1989 został sprzedany w sierpniu 1989 roku na Jarmarku Dominikańskim. Napis PRÓBA na dwuzłotówce ma identyczne wymiary, jak na poprzednio opisanej złotówce. Monety próbne (zarówno międzywojenne, jak i powojenne) wykazują często odmiany stempla. Badając i opisując próby warto zwracać uwagę na położenie i wielkość napisu PRÓBA. W przypadku rzadkich monet próbnych, wobec coraz większego zagrożenia fałszerstwami, ważną rzeczą jest ustalenie ile wykonano w mennicy próbnych stempli do monet jednego typu. Poszczególne stemple różniły się między sobą przede wszystkim położeniem napisu PRÓBA, a między również jego wielkością i kształtem.

Paweł Bohdanowicz

**DZIAŁ** Odnosiące Zeszyty  
Numizmatyczne  
**OSOBLIWOŚCI**

Nr 4 1995r.

**TROJAK KSIĘSTWA WARSZAWSKIEGO Z 1811  
ROKU ODBITY NA 3 KRAJCARACH  
AUSTRIACKICH Z 1800 ROKU**



**Metal:** miedź  
**Masa:** 6.5 g  
**Średnica:** 26 mm  
**Oś:** ↑↑  
**Obrzeże:** ozdobne  
**Stan:** III / III-

**Aw:** Pod koroną tarcza z herbami polskim i saskim, otoczona gałązkami palmowymi.

**Rw:** Napis strefowy

**3 / GROSZE / 1811 / L.S.**

(I.S. - inicjały intendenta mennicy warszawskiej Jana Stockmana 1810 - 1811)

Z lewej (heraldycznie) strony, u dołu dość dobrze widoczne fragmenty piór skrzydła orla, berło oraz ostatnie dwie cyfry daty "00" 3-krajcarówki.

Tę samą prawdopodobnie monetę opisał przed laty pan Tadeusz Grudziński (p. BN 4 / 1981, str. 76), lecz nie została wówczas opublikowana jej fotografia.

Powszechnie znane są 5-groszówki Księstwa Warszawskiego przebijane z pruskich monet 1/48 talara. Nie są one zbyt rzadkie (we współczesnych katalogach ich rzadkość została oceniona zbyt wysoko, bowiem około 20% spotykanych 5-groszówek stanowią monety przebite). Znacznie rzadsze są grosze wybite na 1/48 talara. Takie bilonowe grosze należy uznać za monety próbne, gdyż wartość kruszcu zawartego w nich przewyższała nominalną, więc nie mogły być wprowadzone do obiegu. W oblężonym Zamościu (1813r.) przebito 6-krajcarówki austriackie na oblężnicze szóstaki (jedynie miedziane szóstaki w całej historii polskiego mennictwa). Nic nie wskazuje jednak na to, aby w mennicy warszawskiej planowo przebijano miedziane monety austriackie na monety Księstwa Warszawskiego. Trzeba bowiem pamiętać, że 3-krajcarówki były lżejsze od warszawskich trojaków, a więc trojak przebity z 3-krajcarówki miał wagę niezgodną z przepisami. O ile w przypadku monet oblężniczych waga nie miała zasadniczego znaczenia (były to właściwie monety zastępcze) o tyle regularnie bite trojaki nie mogły ważyć mniej, niż to zostało ustanowione.

Przedstawiona moneta powstała więc najprawdopodobniej przez przypadek. Między krążki przygotowane do wybitcia trojaków dostała się w jakiś sposób 3-krajcarówka i po odbiciu na niej stempli trojaka dostała się do obiegu jako trojak. Nie zmienia to faktu, że jak wszystkie monety wybite na nieprawidłowym krążku, jest to ciekawy i rzadki numizmat.

Aleksander M. Kuźmin  
P. Bohdanowicz

Niemcy

- 4 fenigi 1932 F miedź

Kilka miesięcy temu rynek całego kraju został zalany falsyfiatami wybitymi w srebrze stemplami rżniętymi "od ręki".

Polska - Zygmunt III Waza

- szóstak koronny 1600 m. Malbork
- szóstak koronny 1601 m. Malbork  
( awers wybity tym samym stemplem, co poprzedni )
- ort gdański 1623

Nieprawdziwa jest informacja podana przez A. Suchankę w ostatnim numerze Przeglądu Numizmatycznego, iż falsyfikaty te zostały wykonane techniką odlewu. Poszczególne egzemplarze falsyfiatów o identycznym rysunku charakteryzują się różnym przesunięciem stempla ( znany jest nawet egzemplarz o przesunięciu stempla około 40% ). Na niektórych egzemplarzach występują rozwarstwienia blachy. Te i inne nie przytoczone tu fakty dowodzą, że omawiane falsyfikaty zostały wykonane techniką bicia. Falsyfikaty te zostaną omówione szczegółowo w jednym z następnych numerów GZN.

Paweł Bohdanowicz

## FALSZOWANIE PIENIĘDZY W ŚWIETLE POLSKIEGO PRAWA KARNEGO

Obrót gospodarczy, którego podstawową przesłanką jest zaufanie do autentyczności błądzących w obiegu pieniędzy oraz interesy majątkowe Państwa i obywateli są pod ochroną każdego systemu prawnego cywilizowanego państwa. Zamachem na te dobra jest fałszowanie pieniędzy, dlatego też ustawodawstwa karne przewidują za to przestępstwo surowe sankcje.

Polskie prawo karne również zawsze uznawało przestępstwo fałszowania pieniędzy za bardzo groźne dla ekonomiczno-społecznego funkcjonowania Państwa i zaliczało je do rzędu najsurowiej zagrożonych czynów. Od czasu powstania nowoczesnego polskiego systemu prawnego po I wojnie światowej polski prawodawca wprowadzał zatem przepisy mające na celu zwalczanie fałszerstw pieniędzy oraz ich skutków. Nasz kraj jest zobowiązany do zwalczania fałszowania obcych pieniędzy i obcych papierów wartościowych na podstawie konwencji międzynarodowej z 1929 r. (Dz. U. z 1934 r. Nr 102, poz. 919), której Polska jest sygnatariuszem.

Kodeks karny z 11 lipca 1932 r. (Dz. U. Nr 60, poz. 571 ze zm.) jako pierwszy akt prawny unifikujący kompleksowo prawo karne na terenie całego Państwa (uprzednio na terenie byłych zaborów obowiązywały regulacje prawne byłych państw zaborczych - wedle podziału terytorialnego sprzed 1918 r.) wprowadził jednolite określenie fałszowania pieniędzy jako czynu przestępczego. Zagadnienie to regulowały dwa przepisy kodeksu. Zgodnie z art. 175 paragraf 1 kodeksu karnego z 1932 r. (dkk) podrobienie lub przerabianie polskiego lub obcego pieniądza kruszcowego lub papierowego albo usunięcie oznaki jego umorzenia podlegało karze więzienia od 2 do 15 lat. Natomiast według art. 176 dkk karze więzienia od 6 miesięcy do lat 5 podlegał ten, kto zmniejsza zawartość kruszcu w pieniądzu kruszcowym polskim lub obcym.

Regulacje powyższe obowiązywały aż do dnia 1 stycznia 1970 r., kiedy to wszedł w życie obowiązujący obecnie kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.). Kodeks ten zaostrzył



kary za fałszowanie pieniędzy, zrodryfikował też brzmienie przepisu wprowadzającego prawny zakaz dokonywania tych czynów. Stylizacja przepisu dotyczącego fałszowania pieniędzy została zmieniona ustawą z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz. U. Nr 126, poz. 615), jednakże nie zostały zmienione zagrożenia karne ani sens przepisu, został wszakże poszerzony zakres jego stosowania.

Zatem obecnie podstawowy w tej materii przepis art. 227 paragraf 1 kk brzmi: "Kto podrabia lub przerabia polski lub obcy pieniądź, inny środek płatniczy albo dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej lub zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach lub stwierdzenie uczestnictwa w spółce albo z pieniędzy, innego środka płatniczego lub z takiego dokumentu usunął oznakę umorzenia, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 (do lat 15 - przypis mój - P.R.) albo karze 25 lat pozbawienia wolności". Przepis ten łączy fałszowanie pieniędzy i innych znaków wartościowych jest zatem zbrodnią, ściganą z urzędu w razie, gdy informacja o uprawdopodobnieniu popełnienia przestępstwa dotrze jakiegokolwiek drogą do organów ścigania. Zbrodnia fałszowania pieniędzy należy obok zdrady Ojczyzny, szpiegostwa, zabójstwa, rozboju z użyciem broni lub niebezpiecznego narzędzia i niewykonania przez żołnierzy rozkazu w sytuacji bojowej do przestępstw zagrożonych najsurowszymi karami w całym polskim prawie karnym. Obrazuje to zatem wagę i społecznie niebezpieczeństwo tego przestępstwa. Należy także zauważyć, iż zgodnie z art. 232 paragraf 1 kk pieniądź i inne środki płatnicze podrobione lub przerobione albo z usuniętą oznaką umorzenia, jak również środki techniczne, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa ulegają przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa, niezależnie od tego, czyją były własnością. Organ prowadzący śledztwo (prokurator, policja) ma zatem obowiązek w toku śledztwa zabrać powyższe przedmioty za pokwitowaniem, a sąd orzeka ich przepadek nawet wtedy, gdy nie nastąpiło skazanie sprawcy za przestępstwo, a postępowanie zostało warunkowo umorzone lub umorzone (art. 104 kk, art. 227 paragraf 4 kk). Przypadek podrobionych albo przerobionych lub z usuniętą oznaką umorzenia polskich i obcych pieniędzy oraz środków technicznych służących do ich wytwarzania wykonuje się przez przekazanie ich do Narodowego Banku Polskiego w Warszawie - Działu Ekspertyz (tryb ten reguluje paragraf 413 ust. 2 regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych).

Po przybliżeniu charakteru tego przestępstwa pora na bliższe przyjrzenie się temu, co polska ustawa karna nazywa fałszowaniem pieniędzy. Ograniczę się w niniejszych wywodach przy tym jedynie w zasadzie do znaków pieniężnych i ich fałszowania oraz bardzo pobieżnie do kwestii puszczenia ich w obieg - co jest z reguły inmaterialnym następstwem fałszowania pieniędzy, co czynię z racji ograniczonej siły rzeczy objętości artykułu i zainteresowań środowiska numizmatycznego. Należy jednak pamiętać, że przestępstwo fałszowania odnosi się także do papierów wartościowych, dokumentów uprawniających do uzyskania sumy pieniężnej, znaków wartościowych, urzędowych itp.

W art. 227 paragraf 1 kk jest mowa o "podrabianiu lub przerabianiu polskiego lub obcego pieniądza". Otóż w rozumieniu tego przepisu "pieniądź" to środek płatniczy obowiązujący w kraju jego emitowania i mający obieg prawny. Zatem w chwili popełnienia przestępstwa fałszowania środka płatniczego musi być prawnym środkiem płatniczym w Polsce lub innym kraju.

Obecnie w Polsce znakami pieniężnymi mającymi obieg prawny są znaki nowej jednostki pieniężnej "złoty" po ekwiwalentnej denominacji emitowane na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz. U. Nr 84, poz. 386 ze zm.) oraz do dnia 31 grudnia 1996 r. tzw. "stare złoto" będące w obiegu w oparciu o przepisy ustawy z 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz. U. Nr 50, poz. 459 ze zm.). Z dniem tym znaki starej waluty przestają być prawnym środkiem płatniczym w Polsce.

Jezeli chodzi o obcy środek płatniczy - należy zawsze badać, czy w chwili popełnienia przestępstwa fałszowania dany znak pieniężny był na terytorium emitenta prawnym środkiem płatniczym. Organy ścigania są od tego zwolnione tylko w wypadkach ewidentnych - z uwagi na oczywistość (np. banknoty i monety znane - dolary USA, marki RFN i in.). W każdym przypadku wątpliwym należy zasięgnąć poprzek Ministerstwo

Sprawiedliwości tekstu obcego prawa, a w razie potrzeby powołać biegłych. Jak z powyższego wynika, fałszowanie pieniędzy w rozumieniu Kodeksu karnego nie odnosi się do fałszowania wszystkich przedmiotów określanych potocznie mianem "pieniądź".

Działanie przestępne polega na "podrobieniu" lub "przerobieniu" pieniądza. W nauce prawa ustalili się ogólne definicje, iż przez "podrobienie" rozumie się takie naśladownictwo, że przedmiot podrobiony może uchodzić za prawdziwy; "przerobieniem" zaś jest dokonanie w przedmiocie prawdziwym zmiany, która mu nadaje postać tego przedmiotu o większej wartości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3.10.1975 r. IV KR 221/75 (OSNKW 161/75) sprecyzował, iż podrobieniem pieniędzy w rozumieniu art. 227 par. 1 kk jest wytworzenie przedmiotu o takim podobieństwie do pieniędzy, że przeciętnie doświadczony człowiek, przyjmując taki przedmiot w normalnych okolicznościach, nie mógłby od razu zorientować się o jego nieprawidłowości. W tym kontekście należy więc zwrócić uwagę na to, iż oceniając, czy dany przedmiot jest podrobionym pieniądzem, należy mieć na uwadze punkt widzenia przeciętnie doświadczonego człowieka, nie posiadającego wiedzy numizmatycznej. Do istoty podrobienia pieniędzy bowiem nie jest konieczne osiągnięcie przez sprawcę podobieństwa tak ludzkiego, aby mogło wprowadzić w błąd nawet doświadczoną osobę lub aby wymagało do rozpoznania użycia szczególnych środków technicznych, lecz wystarczy w zupełności takie podobieństwo, które umożliwi puszczenie fałszykatu w obieg, niedoświadczony człowiek zaś nie będzie mógł od razu przekonać się o nieprawidłowości przedmiotu wyczonego mu jako pieniądź. Naśladownictwo dokonane w sposób bezwarunkowo nieudolny, a polegające na sporządzeniu przedmiotów, które każdy przeciętny człowiek od razu rozpozna jako fałszykaty, nie może być uznane jako dokonanie zbrodni określonej w art. 227 kk, lecz, zależnie od okoliczności, jedynie za nieudolne usiłowanie (możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia) albo za czyn o znikomym niebezpieczeństwie społecznym (umorzenie postępowania). Jak więc z powyższego wynika - stopień doskonałości fałszowania ma znaczenie przy określaniu konsekwencji prawnych czynu.

Działanie sprawcy przestępstwa z art. 227 par. 1 kk może polegać także na "usunięciu z pieniądza oznaki umorzenia". Taką oznaką umorzenia banknotu (w celu wyeliminowania danego egzemplarza z obiegu i pozbawienie go zdolności regulowania płatności) może być np. opatrzenie go specjalnym stemplem. Zmycie lub wywabienie stempla stanowi usunięcie oznaki umorzenia pieniądza papierowego.

za "inny środek płatniczy", o którym mowa w tym przepisie, można uznać np.: bon towarowy, kupon, tzw. "pieniądź zastępczy", żetony zdolne do regulowania zobowiązań. Warunkiem koniecznym dla przyjęcia przestępności fałszowania innych środków płatniczych w rozumieniu art. 227 par. 1 kk jest to, by były one zdaniem i prawnie legitymizowanym środkiem płatniczym w momencie popełnienia przestępstwa.

Przestępstwo fałszowania jest przestępstwem umyślnym. Jest ono dokonane z chwilą wytworzenia chociażby jednego fałszykatu w postaci umożliwiającej podanie go za autentyczny, niezależnie od tego, czy nastąpiło puszczenie w obieg. Kodeks karny nie wymaga, aby fałszowanie pieniądza było podjęte w celu puszczenia go w obieg. Z tego wynika, że cel, w jakim pieniądź fałszowano, jest dla bytu przestępstwa obojętny; przestępstwem jest więc np. wytworzenie fałszykatu dla siebie do swej kolekcji, dla eksperymentu, jako podarunek dla innej osoby, która wie o nieautentyczności przedmiotu itp.

Należy też nadmienić, iż wspomniana ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r. wprowadziła postać przestępstwa fałszowania tzw. "przypadku mniejszej wagi" (art. 227 par. 4 kk) z obniżoną sankcją karną od 3 miesięcy do 3 lat pozbawienia wolności. Przypadek mniejszej wagi charakteryzuje się, najprościej mówiąc, zmniejszonym stopniem niebezpieczeństwa społecznego czynu - tak podmiotowym (nikły stopień winy, zasługujące na uwzględnienie pobudki, cel itp.) i przedmiotowym (nieznaczne ilości fałszowanych przedmiotów, nieudolny sposób dokonania, niskie nominaly sfałszowanych przedmiotów, niska szkoda itp.). Wydaje się jednak, iż wypadki stosowania tego przepisu do fałszowania pieniędzy będą niezmiernie rzadkie.



Pamiętać bowiem należy, iż fałszowanie pieniędzy jest najcięższą formą przestępstwa z art. 227 par. 1 kk, samo w sobie nosi wysoki ładunek społeczny niebezpieczeństwa i intencją ustawodawcy jest surowe karanie tego czynu. Intencją przypadku mniejszej wagi jest tu odniesienie go do innych form czynu zabronionego - np. puszczania w obieg, przygotowania, fałszowania innego rodzaju dokumentów pieniężnych.

Powstaje w tym kontekście wszakże pytanie - co z fałszowaniem pieniędzy, który nie jest już w obiegu? Chodzi tu więc o wszystkie numizmaty o wartości historycznej, asygnaty bankowe z dawnych czasów, inne środki płatnicze. Otóż przerabianie i podrabianie takich pieniędzy nie jest fałszerstwem pieniędzy w rozumieniu art. 227 kk. Nie znaczy to jednak, iż czyn taki nie może być przestępstwem. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5.02.1979 r. I KR 245/78 (OSNKW 56/79) w wypadku zbycia fałszykatu takiego pieniądza w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sprawca odpowiada z art. 205 kk za oszustwo, w grę może też wchodzić naruszenie prawa dewizowego i odpowiedzialność z ustawy karnej skarbowej. Tym wątkiem nie będziemy się jednakże w tym miejscu zajmować. Tak więc w wypadku podrobienia lub przerobienia pieniądza nie będącego prawnym środkiem płatniczym odpowiedzialność karna wchodzi w rachubę w wypadku zbycia takiego fałszykatu innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd (np. przekonywanie nabywcy, iż jest to starożytny autentyk) albo wyzyskanie błędu (np. poprzez niewyprowadzenie nabywcy z przekonania, iż kupując fałszykat nabywa autentyczny pieniądz) lub niezdolności pojmowania działania (np. sprzedaż fałszykatu jako oryginału dziecku, które nie zna się na tych walorach). Jest to typowe przestępstwo oszustwa z art. 205 par. 1 kk zagrożone karą od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Warunkiem odpowiedzialności jest to, aby zbywca wiedział, iż sprzedaje fałszykat lub się tego domyślał oraz aby działał on z chęci zysku (osiągnięcia korzyści majątkowej). Nie stanowi więc oszustwa podarowanie komuś fałszykatu, choćby darczyńca utwierdzał go w przekonaniu, że dostaje oryginał. Sąd w wypadku skazania za to przestępstwo może zastosować (a w praktyce zwykle stosuje) przepadek fałszykatu na rzecz Skarbu Państwa w wypadku, gdy jest on własnością sprawcy (art. 48 par. 1 i 3 kk). Art. 205 par. 2 kk przewiduje i w tym typie przestępstwa wypadek mniejszej wagi, jest on zagrożony karą pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności lub grzywny. Oszukanie nabywcy na kwotę znacznej wartości (obecnie ponad ok. 300 mln starych zł) rodzi odpowiedzialność karną od roku do 10 lat pozbawienia wolności (art. 205 par. 21 kk). Wszystkie postacie oszustwa są przestępstwem ściganym z urzędu. Organy ścigania (policja, prokuratura) nie mają prawa odmowy przyjęcia od kogokolwiek protokolarnego zawiadomienia o przestępstwie.

Na koniec kilka słów o przestępstwach pokrewnych związanych z fałszowaniem pieniędzy. Tak więc karze jak za dokonanie podlega także usiłowanie podrobienia czy zbycia fałszykatu. Przygotowania do fałszowania pieniędzy będących w obiegu - polegające na nabywaniu środków pomocniczych do fałszowania, zbieraniu informacji, sporządzaniu planu działania, wejściu w porozumienie z celem dokonania fałszerstwa - jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (art. 227 par. 3 kk). Nasz kodeks zna dwa rodzaje puszczania w obieg fałszywych pieniędzy będących w obiegu. Jeżeli ktoś puszcza fałszykat w obieg i w tym celu go uprzednio przyjął wiedząc, że nie jest to autentyk popełnia przestępstwo zagrożone karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności (art. 227 par. 2 kk). Jeżeli jednak ktoś został sam oszukany, otrzymał fałszykat pieniądza będącego w obiegu jako prawdziwy i samo potem nie chcąc na tym stracić próbuje płacić tym fałszykatem, czyn ten zagrożony jest tylko karą pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny (art. 228 kk).

Piotr Rogoziński

## SPRAWOZDANIE Z II ZJAZDU POLSKIEGO TOWARZYSTWA NUMIZMATYCZNEGO

W dniach 25 - 28 maja 1995 r. w Częstochowie odbył się II Zjazd PTN. Program Zjazdu był bardzo bogaty: 25.05 - czwartek - spotkanie kolekcjonerskie; giełda; aukcja. 26.05 - piątek - zwiedzanie wystawy z okazji 150-lecia zorganizowanego ruchu numizmatycznego w Polsce oraz zwiedzanie Klasztoru i Muzeów na Jasnej Górze. 28.05 - niedziela - wycieczka autokarowa szlakiem Orlich Gniazd. W sobotę 27.05 odbyły się główne uroczystości związane z II Zjazdem PTN. Po powitaniu gości otwarciu Zjazdu oraz po wręczeniu wyróżnień, odznak i medali rozpoczęła się Jubileuszowa Sesja Naukowa z okazji 150-lecia zorganizowanego ruchu numizmatycznego w Polsce. Referaty na Sesji wygłosili:

- Ryszard Kiersnowski - "Nauka i pasja - 150-lecie działalności numizmatyków polskich".

*Tekst tego referatu został wydrukowany z inicjatywy panów Tadeusza Daniela oraz Krzysztofa Świątły i wydany w formie broszurowej. Za zainteresowanych odsyłam do redakcji "MAGAZYNU NUMIZMATYCZNEGO" 42-200 Częstochowa ul. Kassaka 26.*

- Jan Jarominek - "Towarzystwo Numizmatyczne w Krakowie".
- Zbigniew Mirski - "Towarzystwo Numizmatyczne w Poznaniu".
- Juliusz Mękicki - "Związek Numizmatyków Ławowskich".
- Mieczysław Czerski - "Warszawskie Towarzystwo Numizmatyczne".
- Wanda Niewitecka - "Towarzystwo Numizmatyczne w Bydgoszczy".

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się obrady II Zjazdu. Obrady zainaugurował prezes PTN Lech Kokociński. Po wysłuchaniu sprawozdań Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego przystąpiono do przedstawienia kandydatur do godności Członków Honorowych PTN. Przedstawione kandydatury przyjęte zostały jednogłośnie. Członkami Honorowymi PTN zostali: Stanisław Bulkiewicz, Eugeniusz Mrowiński, Juliusz Mękicki, Adam Zajac oraz Władysław Siedlecki.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu przystąpiono do wyboru nowego Prezesa. Jednogłośnie delegaci wybrali ponownie Lecha Kokocińskiego. Zgodnie ze Statutem PTN nowowybrany Prezes podał kandydatury na Członków Zarządu Głównego - Adam Zajac, Walerian Piotrowski, Kazimierz Drożdż, Jacek Lysoń, Tomasz Bylicki, Janusz Kurpiewski - wszyscy z Warszawy oraz Aleksander Kuźmin - Gdańsk, Adam Musiał - Jastrzębie Zdrój, Zbigniew Nestorowicz - Lublin, Waldemar Brociek - Ostrowiec Świętokrzyski, Jerzy Piński - Łódź, Jan Jarominek - Kraków, Jerzy Lewandowski - Gorzów Wielkopolski oraz Krzysztof Filipow - Białystok. Zaproponowani kandydaci wybrani zostali jednogłośnie. Obrady II Zjazdu zakończono około godz. 21. Podczas uroczystości zjazdowych wręczono Złote Odznaki PTN m. in. członkom Gdańskiego Oddziału. Złote Odznaki PTN z



n/Oddziału otrzymali: Antoni Ziółkowski, Jerzy Pieniążek, Miłosz Frąckowiak i Aleksander Kuźmin. Godzi się przypomnieć w tym miejscu, że jedną z pierwszych osób w kraju uhonorowanych tym wyróżnieniem była Pani Prezes Aleksandra Szymańska.

Aleksander M. Kuźmin

## REJESTR MEDALI GDAŃSKICH (cd.)

94. 1975 Na tle zarysu Wybrzeża Gdańskiego orzełek wojskowy i poniżej: KASZUBSKA BRYGADA WOP. R. W środku: OCHRONA GRANIC OJCZYŹNY JEST NAJWIĘKSZYM HONOREM, wokół pięć herbów miast woj. gdańskiego: Gdyni, Gdańska, Łeby, Pucka i Nowego Dworu. GSR, Jerzy Szeller, Tadeusz Gajor, Zgmunt Przechowski, Ø 59,3, tombak odcieniu ciemno wiśniowym. PAN- Biblioteka Gdańska 1736, MIR - 220.
95. 1975 W otoku: WOJSKO POLSKIE JEDNOSTKA OBRONY WYBRZEŻA, w środku emblemat jednostki, kotwica otoczona gałązkami liściastymi. R. Głowa żołnierza na wprost w hełmie i napis: SIŁY LUDOWEJ OJCZYŹNIE. GSR, Ø 59, tombak. MIR - 222.
96. 1975 Wodowanie doku pływającego dla Szwecji. W środku dół pływający, poniżej AUGUST - 1975, w otoku LAUNCHING DOCK 55000 T - GÖTAWERKEN REPARATION. R. Emblemat Stoczni i w otoku: GDAŃSKA STOCZNIA REMONTOWA, GSR, Zgmunt Przechowski, Ø 59, tombak. MIR - 223.
97. 1975 XXV LAT ZARZĄDU PORTU GDANSK 1950 - 1975, dwie splecione wskazówki. R. Stylizowany herb Gdańska, lany Rytosztuka Poznań, Maria Talaga-Korpalska, Ø 72, 500 szt. MIR - 226, Morze Nr 4/1076.
98. 1975 W otoku: SAMOTNY KOBIECY REJS DO KOŁA ŚWIATA 30.XII.1975 /data startu honorowego z Gdańska, start rzeczywisty nastąpił w Las Palmas 28.03.1976/, jacht pod żaglami, na burcie jachtu: MAZUREK, na grocie: PZ 646. R. Duża litera C, wewnątrz emblemat Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego, z lewej przy obrzeżu: STOCZNIA STOGI GDANSK, lany, Piotr Solecki, Ø 75. MIR - 231.

99. 1975 Głowa Merkurego i poniżej napis: III FESTIWAL MODY GDANSK 1975. R. Emblemat Jarmarku i napis: JARMARK DOMINIKANSKI 75. lany, Piotr Solecki, tombak w odcieniu srebra Ø 77 i w odcieniu rdzawo-złocistym Ø 74.
100. 1975 XXX LAT II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. DR WŁADYSŁAWA PNIEWSKIEGO W GDANSKU. R. Portret, głowa zwrócona lekko w lewo i napis: DR WŁ. PNIEWSKI, Ø 60, tombak.
101. 1975 V LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W GDANSKU, z lewej strony głowa zwrócona lekko w lewo. R. NAGRODA IM. STEFANA ZEROMSKIEGO, lany, Piotr Solecki, 89x69 prostokąt o lekko wybrzuszonych bokach.
102. 1975 XXX TECHNIKUM BUDOWY OKRĘTÓW CONRADINUM 1945 - 1975. R. Emblemat Szkoły, duża litera C, z prawej strony herb Gdańska, w środku statek towarowy, Ø 70, tombak.
103. 1975 PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA MUZYCZNA GDAŃSK. R. XXX - wstęga z nutami, powyżej herb Gdańska, wieża ratusza i szczyty kamieniczek. lany, 120 x 102 kształt nieregularny.
104. 1975 ZA ZASŁUGI DLA STOCZNI PÓLNOECNEJ, w tle dziób statku i śrubia okrętowa. R. Żuraw gdański i kamieniczki, a jako lustrzane odbicie dźwigi stoczniowe i statki, lany, Piotr Solecki Ø 74.
105. 1975 ZA AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNO-POLITYCZNA STOCZNI PÓLNOECNA - GDANSK, dwa dzioby statków i trzy pąki kwiatów. R. PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ - PZPR, dwie splecione wstęgi, lany Piotr Solecki, Ø 73 w odcieniu srebra i brązu. Medale zanitowane są w przezroczystej dwustronnie oprawie z pleksiglasu.
106. 1975 25 LAT - PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIANIA PRASY I KSIĄŻKI 1950 - 1975. R. RSW /Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza/, KSIĄŻKA, RUCH, z lewej strony herb Gdańska, lany Wiktor Tolkin, Ø 65 w odcieniu mosiądzu.

## 1976

107. 1976 IV IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ WOJEWÓDZTWA GDANSKIEGO. R. 50 LAT GDYNI, MW, Czesław Ciesielski, Ø 38



- tombak złocony 450 szt., srebrzony 450 szt., patynowany 450 szt. II - 199.
108. 1976 ZJEDNOCZENIE PORTÓW MORSKICH 1966 - 1976. Herby Szczecina, Swinoujścia, Gdyni i Gdańska, MW, Wiktoria Czechowska-Antoniewska, Ø 70, tombak srebrzony 300 szt., srebro 2 szt. II - 208.
109. 1976 CONTAINER SERVICES, POLAND - GREAT BRITAIN, POLAND- USA, POLISH OCEAN LINES. R. Herby Szczecina, Gdyni i Gdańska, MW, Piotr Gaworyn, tombak srebrzony 1500 szt., patynowany 1500 szt. II - 216, MIR - 191, PAN - Biblioteka Gdańska 1724.
110. 1976 II MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW GDAŃSK 1976, MW. Projekt Stanisław Niedzwiedzki, wykonanie Stanisława Wątróbska, Ø 60, tombak złocony 40 szt., srebrzony 50 szt., patynowany 45 szt. II - 286.
111. 1976 II MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW GDAŃSK 1976, MW. Projekt Stanisław Niedzwiedzki, wykonanie Stanisława Wątróbska, Ø 60, tombak złocony 45 szt., srebrzony 45 szt., patynowany 45 szt. II - 287.
112. 1976 II MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW GDAŃSK 1976, jednostronny, MW. Projekt Stanisław Niedzwiedzki, wykonanie Stanisława Wątróbska, Ø 70, tombak patynowany 510 szt. II - 288.
113. 1976 KW PZPR W GDAŃSKU, portret Lenina R. ZA ZASŁUGI W UPOWSZECHNIANIU MARKSIZMU-LENINIZMU, MW Stanisław Radwański, Ø 60, tombak patynowany 500 szt. II - 297, PAN - Biblioteka Gdańska 1713.
114. 1976 25 LAT EKSPORTU STATKÓW - CENTROMOR. R. POLSKI PRZEMYSŁ OKRĘTOWY, MW, Janina Szmidi-Stefanowicz, Ø 70, tombak srebrzony 300 szt., patynowany 700 szt. II - 306.
115. 1976 TEATR WYBRZEŻE 1946 - 1976, herb Gdańska, MW, Janina Szmidi-Stefanowicz, Ø 60, tombak srebrzony 1000 szt. II - 307, PAN - Biblioteka Gdańska 1716.
116. 1976 300 REJSÓW, powyżej GDAŃSK - HELSINKI 1973-1976, poniżej W SŁUŻBIE ZBLIŻENIA NARODÓW POLSKI I FINLANDII, w tle

- siatka geograficzna. R. Statek, powyżej N/S GRYF, poniżej emblemat Polskich Linii Oceanicznych, GSR, Tadeusz Gajor, Ø 59, tombak. PAN - Biblioteka Gdańska 1714.
117. 1976 Kontur Wybrzeża Gdańskiego i daty : 1946 - 1976, w otoku: POLSKA ŻEGLUGA PRZYBRZEŻNA GRYF. R. Wodolot, powyżej herb Gdańska, poniżej ŻEGLUGA GDAŃSKA, Tadeusz Gajor, 63 x 59 w postaci spłaszczonego ośmiokąta o zaokrąglonych narożnikach, tombak w odcieniu błyszczącej miedzi, wgłębienia czernione. PAN - Biblioteka Gdańska 1715.
118. 1976 Dwa tulipany, w otoku: STACJA HODOWLI ROŚLIN OGRODNICZYCH - GDAŃSK - WIENIEC. R. W środku herb Gdańska, w otoku wewnętrznym: ZAKŁAD PRACY SOCJALISTYCZNEJ 1976, na zewnątrz płatki kwiatu, GSR, Ø 59,4, tombak. PAN - Biblioteka Gdańska 1717.
119. 1976 XXI ZJAZD PTOiTr /Polskie Towarzystwo Ortopedyczne i Traumatologiczne/ GDAŃSK. R. W środku w kartuszu drzewko trzykrotnie przywiązane do palika, powyżej herb Gdańska, w otoku: KLINIKA ORTOPEDYCZNA AM /Akademii Medycznej/ w GDANSKU, lany, Ø 76,6 PAN - Biblioteka Gdańska 1718.
120. 1976 40-LECIE, obok emblemat Polskiego Rejestru Żeglugi Śródlądowej i polskiego Rejestru Statków. W otoku: POLSKIEJ KLASYFIKACJI STATKÓW 1936-1976. R. Dwie półkule świata, poniżej statek, GSR, Mieczysław Miszewy, 63,5 x 59 w postaci spłaszczonego ośmioboku o zaokrąglonych narożach w odcieniu mosiądzu i brązu. PAN - Biblioteka Gdańska 1719, Morze Nr 10/1977, Polish Maritime News No 221, Jan. 1977.
121. 1976 Znaczek pocztowy z zagłowcem, herb Gdańska i napis: MARFIL, w okolo napis: KRAJOWA WYSTAWA FILATELISTYCZNA, jednostronny, Ø 45, bursztyn. PAN - Biblioteka Gdańska 1722.
122. 1976 Monogram ZSML /Zarząd Spółdzielni Mleczarskiej/. R. XXV LAT i w otoku: ZRM PRUSZCZ GD. 1951-1976, Ø 50, aluminium. PAN - Biblioteka Gdańska 1723.

Milosz Frąckowiak



## Z TRÓJMIASTA

W dniach od 29.VII do 13. VIII trwał w Gdańsku Jarmark Dominikański, a w jego ramach tradycyjna giełda staroci. Liczba sprzedających była nieco mniejsza niż w latach ubiegłych. Wpłynęły na to zapewne dość wysokie opłaty za miejsce do handlowania. Duży ruch panował w soboty i niedziele, zwłaszcza na początku Jarmarku. W dni powszednie było raczej pustawo. W pierwszy weekend gościli na Jarmarku liczne firmy numizmatyczne z innych miast. Zaprezentowały one dość bogatą i ciekawą ofertę. Ceny oferowanych przez nie numizmatów były na ogół wysokie, dla poważnych kolekcjonerów możliwe jednak do zaakceptowania. Wiele monet Polski królewskiej (wśród nich interesujące pozycje, jak np. trojak sztyrcerzy Zygmunta Augusta) wystawił na sprzedaż jeden z gdańskich kolekcjonerów. Monety królewskie cieszyły się na tegorocznym Jarmarku dużym zainteresowaniem. Dał się zauważyć wyraźny wzrost cen monet z mennicy gdańskiej. W drugi weekend Jarmarku bardzo bogatą ofertę drobnych i średnich monet gdańskich (wszystkie pięknie zachowane, a niektóre dość rzadkie) zaprezentował specjalizujący się w tej dziedzinie kolekcjoner z Poznania. Mniej niż w ubiegłych latach sprzedawano monet rosyjskich, chociaż oprócz masówki trafiały się także rzadsze pozycje. Po przystępnych niskich cenach można było kupować je od gości zza wschodniej granicy. Ogólnie rzecz biorąc, można było na tegorocznym Jarmarku spotkać dużo monet godnych włączenia do zbioru. Widać jednak wyraźnie, że coraz większą konkurencją dla Jarmarku Dominikańskiego stają się sklepy numizmatyczne i firmy aukcyjne.

\*\*\*

W czerwcu, a zwłaszcza w lipcu i sierpniu na spotkaniach klubowych dał się odczuć wakacyjny zastój. Mało było

sprzedających, a jeszcze mniej kupujących. Miejmy nadzieję, że jak co roku we wrześniu nastąpi ożywienie. Sprzyjać temu ożywieniu będzie niewątpliwie ...

\*\*\*

... Gdynska Giełda Kolekcjonerów, która rozpocznie swą działalność w drugą niedzielę września. Wspólną wadą organizowanych dotychczas w trójmieście spotkań kolekcjonerskich jest czas, w jakim się one odbywają. Spotkania te organizowane są w dni powszednie, a na domiar złego kończą się zwykle tuż po godzinie 16<sup>00</sup>. Udział w spotkaniach kolekcjonerów pracujących i uczących się, chociaż stanowią oni większość, jest przez to utrudniony a często wręcz niemożliwy. W związku z tym grupa gdynskich kolekcjonerów postanowiła organizować giełdę kolekcjonerską w dogodnym miejscu i czasie. Będzie się ona odbywać w drugą i czwartą niedzielę miesiąca, w godzinach od 10<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup> na terenie dworca Gdynia Główna, w sali konferencyjnej dworca kolejki elektrycznej. Gdynska Giełda Kolekcjonerów przeznaczona będzie dla wszystkich pragnących sprzedawać i kupować monety, znaczki, odznaczenia, medale i inne walory kolekcjonerskie. Cena stolika ustalona została na 2 zł., wstęp 50gr, dla młodzieży wstęp bezpłatny. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych.

Paweł Bohdanowicz

## Z ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO PTN

OOO

W dniu 9.09.95r w gościnnych murach Muzeum Archeologicznego w Gdańsku odbyło się kolejne zebranie Gdańskiego Oddziału PTN. Na zebraniu, Pani Roma Włodarczyk kustosz Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Zamkowego w Malborku, wygłosiła bardzo interesujący odczyt pod tytułem: "Medale Prus Królewskich w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku". Odczyt ilustrowany był przezroczkami oraz około 30 medalami, specjalnie na ten cel wypożyczonymi, staraniem Autorki odczytu, z bogatych zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku. Wśród prezentowanych medali podziwiać można było medale takich twórców jak Jan Höhn (Starszy i Młodszy), Sebastian Dadler, Samuel Ammon, Holzhauser i innych.

OOO

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne Oddział w Gdańsku serdecznie zaprasza na odczyt Pana Jerzego Litwina pod tytułem: "Moneta jako obiekt datujący statek". Odczyt odbędzie się w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku w dniu 7.11.95r.

OOO

W holi Muzeum Archeologicznego w Gdańsku czynna jest wystawa autorstwa Pana Konstantego Siekierskiego pod tytułem: "DRUGA WOJNA ŚWIATOWA W MEDALIERSTWIE". Na wystawie Autor prezentuje przeszło 200 medali z własnych zbiorów.

Jednym z najaktywniejszych wystawców z Oddziału Gdańskiego PTN jest Pan Konstanty Siekierski, który już w tym roku zorganizował oprócz wyżej wymienionej, wystawy: "ORZEL ZNAK ŻOŁNIERZĄ POLSKIEGO" - Klub Oficerski Marynarki Wojennej na Oksywiu; "75 ROCZNICA ZAŚLUBIN POLSKI Z MORZEM" oraz "ODZNAKI WOJSKA POLSKIEGO" - Muzeum Archeologiczne w Gdańsku; "POLSKIE GUZIKI WOJSKOWE", "PIECZĘCIE KOMISJI WERBUNKOWYCH LEGIONÓW POLSKICH JÓZEFA PIŁSUDESKIEGO" - Klub Oficerski w Gdańsku. Wszystkie eksponaty prezentowane na wystawach pochodzą ze zbiorów Autora.

OOO

W Klubie Oficerskim Marynarki Wojennej na Oksywiu czynna jest wystawa medali autorstwa Pana Bogumila Filipka pod tytułem "MEDYCYNA, SPORT, ZDROWIE" wystawa zorganizowana jest z okazji 50-lecia Gdańskiej Akademii Medycznej i 35-lecia absolutorium Autora wystawy. Na wystawie zaprezentowano około 700 medali ze zbioru Autora.

W związku ze zbliżającą się 70 rocznicą nadania praw miejskich Gdyni, zwracam się do wszystkich Kolegów-Kolekcjonerów o nadsyłanie wiadomości i możliwie czytelnich fotografii n/t wszelkich żetonów dotyczących Gdyni. Wiadomości proszę przysyłać na adres REDAKCJI

ALEMKA





# A U K C J A MONET, BANKNOTÓW I MEDALI

## POLSKIEGO TOWARZYSTWA NUMIZMATYCZNEGO

WARSZAWA, 9 grudnia 1995 r

W SIEDZIBIE ZG PTN, ul. Jezuicka 6

Przyjmowanie walorów do 14 X 1995r.

Zgłaszanie walorów - poniedziałki i piątki w godzinach 900 - 1200  
w Biurze ZG PTN ul. Jezuicka 6, lub inaczej w/g uzgodnienia tel.31-39-28

KSIĄDZ DOKTORANT

**JAN JANUSZ KOŁECKI**  
RZECZOZNAWCA

\* OCENA I WYCENA

\* WYKŁADY

\* KONSULTACJE

WYROBÓW Z METALI SZLACHETNYCH  
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM  
SZTUKI SAKRALNEJ I NUMIZMATÓW

85-097 BYDGOSZCZ

ul. Jagiellońska 25/36 ; tel. 21-03-19